55 *Lita*

d wszego złego, W

d wszelkie

ánie

pistwa

B

grzech

Pani

niem skrzydeł twoich

Mod

E. ktorego O

oim roz

nie

ZUSA

tanarios alendos esse vberius; Mercurialis ad hanc diuersitatem tollendam du-
plex scribit esse quartanæ principium, aliud breue, quod primis paroxismis ter-
minatur, aliud, quod concluditur terminis cruditatis, & coctionis, & longissimũ
esse solet addens Auicennam, si primo modo accipiatur principium, recte im-
perare victum tenuem ab initio quartanæ, sed; si secundo modo, valde melius
sentire Gal. & alios, dum in hoc principio dicunt minime expedire victum te-
nuem; veruntamen huic responso acquiescere minime possum, quoniam quar-
tana febris legitime, & exquisita longissima esse solet 1. epid. com. 3. t. 4. quod si
quis dixerit Hipp. in lib. de carnibus ad finem memoriæ traditũ reliquisse, quar-
tanam febrem duabus hebdomadis iudicari, & 2. aph. 25. æstiuas quartanas bre
B ues nuncupare, concedam & ego quamlibenter, sed cum rarissime hoc eueniat
in ea, de qua sermo, & vnicuique vel ruditur in arte versato abunde constet in
morbo, qui cito sua tempora permeat, nulla ratione cõuenire victum liberalẽ,
sed omnino parcum, nunquam putauerim ad hoc ipsum solum in eo præcepto
tradendo respexisse Auiccenam. Accedit, quod Auic. nõ loquitur de huiusmo-
di quartanis quę paucis terminantur paroxismis, vt clare ex eo colligitur, quod
subiungit, post tres septimanas pleniori cibo nutriendos esse quartanarios, ita
vt expresse velit in quartana de qua sermo, a principio tenui omnino victu esse
vtendum, non pleno, & copioso, vt habet Gal. Quamobrẽ dicatur potius, si nos
propriam rationem, & indicationes spectemus, quæ a temporibus morborum
accipiuntur, ita esse agendum, vt consulit Gal. ipse, verum si ad aliquod aliud,
C quod coniunctum sit, respiciamus, quodque propriam quandam habeat indica
tionem, quæ priorem ex morbo desumptam obscuret, profecto debemus ratio-
nem, si non vndique aliqua saltem ex parte immutare; fere enim semper a prin-
cipio quartanæ, veluti cuiuscunque affectus melancholici prima vocata regio
plurimis scatere solet crudioribus excrementis ex mala concoctione ventriculi,
qui in illis frigidus est; vnde inter initia cogi videtur medicus tenuem victum
præscribere, vt interim coquantur, ac debellentur cruditates, a quibus ventri-
culus leuatus rectius proprio fungitur offitio, qua re præstita, possumus victus
rationem instituere prout tẽpus, & natura morbi postulare videtur. Ex quibus
clare cernitur, quomodo victus ratio, & plena, vt ait Galen. & tenuis, vt habet
Auicen. in quartan[illegible] Vbi enim curans medicus co-
D gnouerit multas la[illegible] vndique debeant, antequam
morbum adaugea[illegible] que præscribatur, quo maiori
ex parte deuictas [illegible] assequetur; postea vero vsque
ad consistentiã m[illegible] t viros in illud vsq; tempus fe-
rendo oneri suffic[illegible] lutum quæsitũ, mox (cũ paucis
Chyrurgicum fo[illegible] aceuticum ventum est in quo
primum multis c[illegible] us probatum fuit, quartanam
a principio lenite[illegible] pit 1. ad Glauc. & male agere
medicos illos rec[illegible] ibus insequentes, contra Gal.
mentem

CZYNY

THOMASZA SWIĘTEGO,

Doktorá Anielskiego,

Własne, Widome, Dobre,

Kazániem Ogłoßone,

w Kośćiele Torunskim Dominikáńskim,

Przez

X. JOZEFA DOMAGALSKIEGO,

E Societate JESU,

Roku 1697. 7mâ Martii.

w TORUNIU,

Drukował Jan Bálcer Bresler.

*JASNIE VVIELMOZNĘMU NAPRZE-
WIELEBNIEISZĘMU*

JEGOMOSCI XIĘDZU

THOMASZOWI
BOGORIA
SKOTNICKIEMU,

BISKUPOWI LYKOPOLSKIEMU,

Suffraganowi Chełmieńskiemu,

&c. &c.

Panu, i Dobrodżieiowi.

JASNIE WIELMOZNY BISKUPIE LYKOPOLSKI.

OBáwiałem śię niepomału, áby mię przy progu Rezidencyi WMM Páná, nieprzywitał Pòèta, onymi słowy: Qvid folia arboribus? pleno, qvid sidera Cœlo? in freta collectas alta, qvid addis aquas? Boć zaiste, iábłká do sádu, Kwiáty do Wiridarza, Wodę do Oceánu, gwiazdy do Niebá niosę; gdy Opusculum moie, á w nim, Opera Thomáßa Angelskiego, WMM Pánu præzentuię. A małoß Opera bona Włáſnych, świátu widomych, WMM Pan liczyß? Infulátom ná przykład, Diæcezyi ná ozdobę, Dissidentom ná Cordolium, Wßytkim nápodziwięnie? Coż prawie przed czásem, Pásterſka WMM Páná Głowę, białym præmaturi senii aspersit śniegiem? i pożądáne multis sæculis, śiły attrivit? ieżeli nie Opera bona? około Zárliwey, Wiáry Kátolickiey promocyi, dzielney, Biskupiey powagi obrony, Konserwácyi praw Kośćielnych, administrácyi kilákroc Biskupstwá chwálebney? Co prawdá, nie segne otium, áni proźnuiacy ná śćiánie Kołczan, herbowne WMM Páná połamał strzáły, i pole ich, Krwáwym zárumienił potem.

Miáłes WMM. Pan, i maß, do Więkßych Infuł promocia, z Wysokiey Párentele, z nieustáiacych w Domu BOGORIOW longâ serie Honorow; Ale niemniey z Zasług, & Operibus ręku włáſnych. Buduieß WMM Pan, niemáłym Koßtem Bázilikę w Tirgardźie, torem idac Przodkow swoich HRABIOW, z ktorych iedęn ná gorze S. Krzyżá, w Strzemeßnie drugi, fundowáł Kláßtor, trzeci, wśi niemáło Pokrzywnickięmu dárował, czwárty Jároslaw, ArcyBiskup Gnieznińſki, wielu Kośćiołow Fundatorem został.

Ale niemniey, Operibus bonis, wßytkim zapátruiacym śię ná Akcie WMM. Páná, in ædificationem iesteś, In omnibus, præbens exemplum bonorum Operum, in doctrinâ, in gravitate, in integritate. Że ći sámi, ktorzy ex adverso sunt, i o ktorych in medio Nationis pravæ, nietrudno; Verentur, nihil habentes malum dicere o WMM. Pánu.

Zá funkcyi Tribunalskiey, ktorąś WMM. Pan, kilka kroć, manu, & fide illibatâ, z chwała nieśmiertelna, i wielka, sitientium Justitiam ochłoda odprawił: Dostało mi śię po dwákroć, bydź świadkięm Oczywistym, Operum WMM. Pana: i one, iáko mirari ex Vicino, tak innym, ad exemplum saluberrimum podawáć. Miedzy innymi, dałby mi Bog! ábo kazaniem do pła-

do płaczu ták pobudzáć, ábo sámęmu zá grzechy płákáć; iákoś WMM. *Pan, przy óney, ostatńiego Tribunału, Limicie, Apostolska swoia exhorta, cała* JASNIE OSWIECONA *Izbę, przy pożegnániu roskwilił.*

Nie ináczey się z Miletanami rozieżdżał Paweł S. Magnus fletus factus est omnium, *ná słowa* WMM. *Pana, ktorymiś, niemaiacy przykładu, rożiazd on Tribunału, ná uwagę* utriqve Collegio *podawał. Strzały z ust* WMM. *Pana wypadały, podobne onym, iákie herbowny ná Hełmie* WMM. *Pana Ptak,* vibrat ore Sagittas.

Et procidentes supra collum WMM. *Pana,* osculabantur: Dolentes, *wzbudzonym, od samegoż* WMM. *Pana, w sercu swym żalem, i przeto; że do zamierzonego prawem, limitacyi Tribunalskiey czasu,* faciem *iego,* non essent visuri.

Aleć i nasamo namięnienie Czynow WMM. *Pana, áni pioro moie podoła, áni ták mała karta, wystarczy. Naskarbiłeś sobie* WMM. *Pan, ták wiele iuż u Oyczyźny zasług; że ledwo byś mowić niemogł, z prawdy, co ktoś z præzumpcyi:* Dives sum, & nullius egeo.

Nic mię to iednak, od mego zamysłu nieodraża. Bo i otym Nadroższym Bonorum Operum *skarbie, prawdźić się ma, co* Pòëta *mowi:* Dantur opes nulli nunc, nisi divitibus. *A ták niewatpię: że* WMM. *Pan,* ad gazam *własnych Dźieł chwalebnych, ten mały* Operum *Thomaszá Anielskiego præzencik, przyiac wdźiecznie raczysz. Tym chętniey; że i sam, ták Anielskim Thomaszem iesteś, że oraz wszytkim, przyiemna* Humanitatem *świadczysz. Dopiorož Honorowi, i* WIELKIEMU IMIENIU SWEMU *serdecznie służacym. Miedzy ktorymi, i ia, z wielu, i dawnych oblig moich, bydź się* profiteor, *nie ták* Verbis, *iáko, Doktora Anielskiego,* Operibus.

WMM. Pana
i Dobrodźieia

uniżony Sługa

J. D. S. J.

Videant Opera veſtra bona.

Matth 5.

§. *imus.*

Ingres do mowy, i Fundament.

POwinny honor, Ordynanſowi temu Jezuſowemu oddáię, ſtoſuiąc ſię do niego, aż do Naymnieyſzey litery, kazáć będę, nie *Verbis*, lecz *Operibus* Thomaſzá S. i Zakonu iego, **włáſnymi, widomymi, dobrymi.** W czym, i niedoli moiey dogodzę; gdyż choćbym ſię wſzyſtek, iednym ſtał ięzykiem, i ſzczyrą ſwadą, ſłowbymi, ná pochwałę iego nieſtało. Więc nie do ucha, ále do oka, każę. Day miłośćiwy Boże, żeby i do ſerca, do ktorego wzruſzenia, większe ſzczęśćie máią: *Quæ ſunt oculis ſubjecta fidelibus.* Argument, tedy mowy moiey: *Opera* Dźieie Thomaſza S., **Włáſne, widome, dobre.** *Videant Opera veſtra bona.* Ná większą Chwałę tego, ktorego włáſnym dźiełom, Pſalmiſta błogoſławić káże. *Benedicite omnia Opera Domini, Domino.* Zá twoią pomocą, *Cooperatrix* Zbawienia náſzego, Nayświętſza Panno.

Ná coż nam, *dat geminas natura manus?* Zeby ie założywſzy proznowáć! pod boki ſię trzymáć? ręka w rękę plaſkáć? o nie! Ten, ktory nas ſtworżył z rękami dwiema, ſtworżył nas, z iedną wſzyſtkich obligacyą *ad Opera*, do roboty. *Tulit Deus hominem, & poſuit in Paradiſo, ut operaretur.* mowi o pierwſzym Oycu náſzym Adamie, Pioro święte. I ták, dźiedźiczną po Rodźicu obligacyą: Zołnierſkie ręce, robią ſzablą! *Docet manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum*, mowi Kawaler: Krawieckie igłą, Kupieckie łokciem, funtem, Chłopſkie, Kośicą, białogłowſkie Wrzećionem, *Digiti ejus apprehenderunt fuſum.* A Doktorſkie czym? piorem; *Stat calamo Doctoris opus, facinusq; magiſtri.* Mowiąc tedy w ſzczegolnośći, o Doktorſkiey robocie: do troyga, obliguie Chryſtus, Doktora. *imo*, áby Opera dźieie

Gen. 2.

Proverb.

A były

były iego Własne, *Opera vestra.* *2do*, áby były Widome. *Videant Opera.* *3tio*, áby były Dobre, *Opera bona.*

§. 2. Opera Własne.

Plin. l. 1. ep. 30. Dźieie piorkowe, nayprawdźiwiey są *Opera nostra. Effinge aliquid, & excude, quod sit perpetuò Tuum: Nam reliqua rerum tuarum post te, alium atqve alium Dominum sortientur, hoc, nunquam tuum desinet esse, si semel cœperit.* Ale trzebá, żeby to Opus, nászego włásnego piora, było robotą, nie cudzego, *effinge & excude, quod sit tuum.*

Wiele tákich, niby Doktorow, co lucubracie cudze, udáią zá swoie. Martial. l. 1. Ale, *Stat contra, dicitq; Tibi, tua pagina: fur es.* idem l. 1. epig. 39. Abo: *Quem recitas, meus est, ô Fidentine, libellus! Sed malè cùm recitas, incipit esse tuus.* Tákim sposobem, lada prostak, Doktorem by mogł zostáć. Senec. de Tranqvillit. *Sic, apud desidiosissimos videbis, quidquid Orationum, Historiarumq; est, & tecto tenus, exstructa loculameuta.* Podobni ći, łysym: ktorży, głowę, w cudze peruki, i włosy (przez ktore, koncepty się, i cogitacie mądre znaczą) stroią; Nád co, nic szpetnieyszego. Martial. *Calvo, turpius est nihil, comato.*

W Zakonie Káznodźieyskim, nietylko Thomasz Swięty, ále káżdy Doktor, mowić może. idem l. 2. *Nostra loquor, nulli Vatum debebimus orsa: Nec furtum, sed opus veniet.* Nád Biblioteką Thomaszа S., i Prædicatorum, może napisáć, co Ariosius Poëta, nád swoią. *Parva, sed apta mihi, sed nulli obnoxia, sed non sordida: parva, meo sed tamen ære, domus. Parva* odmieniwszy w *Magna.*

Gen. 2. Zakon ten, iest to ow Paradysz. *Plantaverat Dominus Paradisum, lignum quoq; Scientiæ.* Tylko, że tu, nie iedno, ále *Omniá ligna Scientiæ. Sylva Doctorum.* Iest to, owo Miasto, Judic. 1. *Cujus nomen vetus erat: Cariat Sepher, id est, Civitas literarum.* Są to Atheny. Plutarch. *Qui Athenas petebant, Studiorum causâ, illos dicebat Menedemus, illuc Magistros ire, Discipulos ibi fieri.* Iest to *Pantheon*, Kośćioł Numinum, tylko bez sámego Merkuryuszá. Káżdy tu *Jupiter*, z ktorego głowy *nata Pallas.* Nie *adoptata Filia*, ále *nata.* Niemoże, zamknięta w Bibliotece Dominikáńskiey Minerwa, mowić, co zawarty w Gen. 45. więźieniu Egipskim Josef. *Quia furto sublatus sum, & hic missus.*

miſſus. Nie ieſt Zakon waſz Oycowie wielebni, iák ona ſpiocha, ktora, *Surgens intempeſtæ noctis ſilentio*, cudzy *partum* ukradła, & *collocavit in ſinu ſuo.* Nie ná to, *Surgitis intempeſtæ noctis ſilentio*, abyśćie *ſteriles ſinus, alieno partu* zaſzczycali; Właſne Minerwy płodnemi głowami rodźicie. *Sunt enim libri filii animorum. Libri, liberi*; żadna Biblioteki waſzey karta, zarżucáć wąm niemoże Kradźieży, *Dicitq; Tibi tua pagina: fur es.* Zaſtawſzy nád Kśięgą Dominikaná, niegodźi ſię mowić. *Quem recitas, meus eſt, o Fidentine, libellus.* I iednego tu Wierſza niemaſz; o ktorymby z krżywdą ſwoią mogł kto mowić. *Hos ego verſiculos feci, tulit alter honores. Nulli Vatum debebitis orſa.* Macie *Opera veſtra.* Dźieie włáſne. 3. Reg. 3. Clem. Alex. Auguſt. Virg.

§. 3. Opera Widome.

A *Opera*, Dźieie, godne oka; *Ut videant Opera veſtra.* Rozumieią drudzy o ſobie, że wſzyſtkę mądrość połknęli; á drugich głowy, makiem, nie mozgiem nałożone: Ze piorka ich, wſzyſtkę wypiły naukę, ktora z nimi umrżeć ma. Własnie iák Rennius Palæmon: *Literas ajebat, ſecum ortas, ſecum perituras.* I ieżeli niemowić głoſno, to ſzeptáć ćicho, niewſtydzą ſię z Kaifaſzem: *Vos neſcitis quidquam.* A niewidáć *Opera!* Ná tákich, woła Socrates: *Loquere ut te videam*, to ieſt: *ut videam Opera tua.* A ieżeli im, prurit prożney chwały, wargi rozwiąże, i pioro záoſtrży ktory ſię i w naygłupſzego ſercu znaleść może: *An erit aliquis, qui velle recuſet, os populi meruiſſe, & Cedro digna locutus?* Tedy, niegodna ich ramota, tylko áby ią, grubą limą przemazáć, á ná Authory z Jobem zawołáć: *Utinam taceretis, & reputaremini eſſe ſapientes;* Bodayby wąm ſię były wargi zroſły, piorko, do ucha przywrżało, większą byśćie byli, o waſzey nauce, mieli reputacią. *Utilius dormire fuit, quàm perdere ſomnum atq; oleum.* Plin. 13. 5. Auſonius.

Vidi in dextera ſedentis ſupra Thronum, librum ſcriptum, & nemo poterat reſpicere illum. mowi Jan S. Apoc. 5.

Gdyby ſię godźiło, do tego Apokaliptyczne° Doktora, tych, o ktorych mowię, *ſciolos* rownáć, rzekł bym: że choć przydalekiey od niego differenciy, coś przećię ná niego poſzli, nie naśladowaniem Doktorſkiey godnośći, ále przewrotem, & *abuſu.* Rozumieią, że ſą *Principes* miedzy uczonymi, że Thron miedzy literatami ośiedli, á ná Scripturę ich, nikt

wey-

weyrzeć niemoże. *Vidi in dextera ſedentis ſupra Thronum, librum ſcriptum, & nemo poterat reſpicere illum.* A to, nie dla táiemnice głębokiey ich nauki, ále dla lekkośći, i fraſzek. Ci dármo papier mażą, i pſuią, á mędrſzych do żalu wiodą Juven. Sat. 7. i ſkargi; *Oblita modi milleſima pagina ſurgit, & creſcit multâ damnoſa papyro.* O Thomaſzu S. rzekłby Rupertus, co o Ja-
Apoc. 11. nie S. ná one słowá: *Datus eſt mihi calamus Virgæ.* To ieſt: *Data eſt mihi facultas ſcribendi cum Principatu, & omnimoda magiſterii authoritate; ut Principatum, Cathedramq́ principalem, in medio Eccleſiæ haberem, cujus ad pedes ſederent, cujus ab ore penderent, omnes filii Eccleſia.* Jákoſz i hiſtoria życia iego wto biie, gdy mowi: *Quem omnes Academiæ, tanquam Principem, meritò venerantur, & laudant.*

Widźiał Jan S. Apoc. 4. *Animalia plena oculis.* To ieſt, Orła, Lwa, Wołu, i Człowieka. Parę nam tylko zrzenić, natura dałá. Byśmy iednák, *pleni Oculis* byli, káżdebyśmy, *Opera* Thomaſzá S. i Zakonu iego czytáiąc, udelektowali. Má ſię tu nád czym zabawić, i byſtra zrzenica Orła, ma czego nauczyć, i głowa zwierżąt, Lew: i proſty Wołek, i dowćipny człowiek, i káżde *docile animal.* Tu nauka, ták Wyſoka, że iey Orzeł ledwo doleći, ták dźielna, że ſię iey i Lew zalęknie, ták poiętna, że ią i Woł od radła zrozumie, ták obyczayna, że ſię z niey i człowiek reformuie. *Scripta ejus, & multitudine, & varietate, & facilitate explicandi res difficiles excellunt,* mowi o Thomaſzu S. *Breviar. Rom.*

Jeżeli chce dumny Orzeł, ćichym ſtáć ſię gołąbkiem? *Videat Opera veſtra.* Lew dźiki, łaſkawym Barankiem? *Videat Opera veſtra.* Woł Cherubinem, człowiek Aniołem? *Videant Opera veſtra.* Jeżeli chce Orzeł iák Synogarlica zá grzechy ięczeć, Lew ryczeć, Woł beczeć, Człowiek płakáć? *Videant Opera veſtra.* Jeżeli ſię chce oduczyć Orzeł dumy, Lew drapieżnośći, Woł beſtiálſtwa, Człowiek nieludźkośći, *Videant Opera veſtra.* Zakon waſz ieſt owo Miáſto, *A-*
2. Reg. 20. *bela* nazwane. *Sermo in veteri proverbio erat: Qui interrogat, interroget in Abela.* Tu ſię pytai, co Bog, co Troycá S. co w ćielenie Syná Bożego, co cnotá, co grzech, co Theologia, co Philoſophia, &c. Tu ná káżdą Quæſtią Theologiczną, Philoſoficzną, Moralną, odpowiedź, i rezolucią znaydźieſz. *Nullum fuit Scriptorum genus, in quibus non eſſet diligentiſſimè verſatus.* Swiadczy o Thomáſzu *Brev. Rom.* Tu ſię nauczyſz, iedne pokuſy zwyćiężáć, drugich ſię uchronić,

tu dopytaſz: iakąć kolwiek Qweſtią ábo wątpliwość, i ciekawość włáſná, ábo cudza poſtulácia záda. *Qui interrogat &c.* Tu ſię ma czego nauczyć Symplak, tu miernie mądry, tu Doktor. *Qui Athenas petebant, illos dicebat Menedemus illuc Magiſtros ire, Diſcipulos ibi fieri.* Przeto *Concilium Tridentinum*, gdy ſię iáka trudność, i ſzkrupuł o prawdźie, trafi, do S. Thomaſzá, po rezolucią odſeła, mowiąc. *Conſulatur D. Thomas* I ſłuſznie: Bo iáko mowi, uczony *Vargas*: Seſſ. 21.

Thomas, pro centum millibus eſt, quemadmodum Cicero de Catone dicebat. Is enim, adeo diligens fuit Veritatis explanator, ut nihil abditum, nihil obſcurum eſſe permiſerit; ſed omnia expoſita, prompta, ipsâ deniq́; luce, clariora fecerit. Nie dźiw, co żwawy on hæretik mowi: *Tollantur Scripta Thomæ, & cum omnibus Doctoribus, certamen ferre, non recuſo. Bucerus.* lib. de authorit. Pontif.

§. 4. O dobre Opera nie łatwo.

Ale to ieſzcze nienaywyżſza chwała, mieć *Opera ſua*, i wſzyſtkim widome, ieżeli nie ſą, *Opera bona.* Bog ſam, *Opera ſex dierum* wyſtawuiąc, nie wprżod *requievit ab Opere univerſo, quod patrârat*, áż Okiem Boſkim dobroći w nich doyrżał, i oſądźił: że káżde było dobre. *Vidit Deus, quòd eſſet bonum.* Suſzą ſobie drudzy mozgi, drą piora, tynktury wyćiſkáią, byle *Opus* iákie wyſtawić, i oko ludźkie zabawić, *Quod ſatis eſt vidiſſe ſemel.* Tákich Doktorow *Claſſis*, ieſt dwoiaka: z iednych ſię ſcriptury, śmieią mądrży, ná drugich płaczą. *Favorinus Therſiten & Quartanam laudavit, Dio Cæſariem, Calvitium Syneſius, Lucianus Muſcam. Favorinus* wydał *Opus*, chwaląc Terſiteſá Koczkodana ſzpetnego i Qwartanę, Dio Czuprynę, Łyſinę *Syneſius*, *Lucianus* Muchę. Gen. Claud. Gellius l. 17. c. 1.

Smieie ſię z tákich Doktorow Seneca. *Mus Syllaba eſt, Syllaba Caſeum non rodit, mus ergo Caſeum non rodit. O pueriles ineptias! in hoc ſupercilia ſubduximus, in hoc barbam demiſimus, hoc eſt, quod triſtes docemus, & pallidi.* Wolą ći mędrkowie, że ich *Opera*, myſzami, muchami, czoſnkiem, cybulą śmierdzą, niſz czym dobrym, i Niebieſkim páchną. *Maluerunt allium, & cæpe, quàm Cœlum fragrare.* Smieie ſię Tertulian. i Poeta: *Quorum Carminibus, nihil eſt, niſi fabula Cœlum.* A Hipponeńſki Infułat, nietylko śmieie ſię z tákich, lecz i żabámi zowie. *Ranæ ſunt iſti, clamantes ex paludibus limoſis; ſtrepitum habere poſſunt, doctrinam veræ Sapientiæ, inſinuare non poſſunt.* Bo iáko S. Hieronim. mowi: *Medullam* Seneca. Tertullian. de Iſraelitis. Manil. Aug. Serm. 95.

 dullam

Hieron. l. 4. in Hierem. *dullam non habent, nec possunt nutrire, discentium animos, sed de inanibus stipulis conteruntur.* Wstawszy od czytania ich Scriptow, ták się posili duszá, iák gdyby, miarkę śieczki ziádła. *De inanibus stipulis conteruntur.* Drudzy, piszą, i drukuią rzeczy, ktore *nescire, quàm scire, melius est,* I iáko upłakuie *Tertulian: Quorum summa gratia, de spurcicia, plurimùm concinnata est.* I ktore, wźiąwszy w rękę, słusznaby, iák *Crates* z pieniądźmi uczynił, w rzece utopić, mowiąc: *Perdo vos, ne perdar à vobis.* Ważą się drudzy, nie tylko osoby zacne, prywatne, ále i Throny, Infuły, Familie, Zakony, narody, piorkiem paszkwilnym mazáć, proiektámi czernić, Purpury, Bisiory, Krew włásną, szpecić &c. byle śiebie ućieszyli. *Dummodo risum excutiat sibi, non hic cuiquam parcet amico.* Własni sępowie: *Qui hostesne, an Cives comedant, parvi pendunt.*

Augustin. de Spectac. c. 6.

Horat. l. Sat. 4. Comic.

A co to iest? ieżeli nie brzytkie drukowáć Solecyzmy? *Solæcismus magnus & vitium est, turpe aliquid narrare.* Boday wąm była niemotá wargi zawiązała, gozdźieć palce pokręćił, ieżeliśćie ich z talentámi waszymi, ná tákie *abusus,* zażywáć mieli, ták ich błogosławi *Lactantius: Quantò meliùs fuerat tacere, quàm in usus tam miserabiles, tam inanes, habere linguam!*

Hieron.

de Lucipp. defensore faci.

Cosz mi po Wászych Księgách? chyba to, áby, ile razy w nie weyrzę, tyle razy mi się oczy gniewem zapaliły, ná niecnotliwe auktory, bezbożnych Skryptow. *Itaq; unâ de causâ servantur Opera ejus, ut quisquis illa viderit, oderit manus.* A dobresz to *Opera?* z ktorych się iedni śmieią, drudzy płaczą, wszyscy nie nawidzą?

Plin. l. 34. c. 8.

§. 5. Dominikáńskie Opera, dobre.

Opera Thomaszá S. i Zakonu Káźnodźieyskiego, *Opera bona. Collaudabunt multi Sapientiam ejus, & usque in sæculum non delebitur.* á wszyscy dźiwowáć się muszą. Bo iáko Joann. Pap. 22. przy Kanonizacyi Thomaszá S. mowi: *Quot articulos scripsit, tot miracula fecit.* Co Bog, o dźiełach swoich, tosz Chrystus o iego czynach sądźi, y świadczy; *Benè scripsisti de me Thoma.* Nauka Wasza, Pobożni Oycowie, bez limy, bez Solecyzmu rozsądkiem samey prawdy, *Benè scripsisti &c.* i wyrokiem Namiestnikow iego, Clemensá 8. *S. Thomas scripsit sine ullo penitus errore;* Innocentiuszá 6. *Nunquam invenitur, à veritatis tramite, deviâsse.* Nic słuszznieiszego; iako one Psal. słowa: *Justum deduxit Dominus*

Eccles. 39.

per

per vias rectas: do Thomaszá S. stosowáć, oraz z wykładem Bernard. *Viæ Domini, viæ rectæ, viæ pulchræ, viæ plenæ, viæ planæ. Rectæ sine errore, pulchræ sine sorde, plenæ multitudine, planæ sine difficultate.* Nie Krżeczy nauka iego iák żaby, ále grżmi, ná Heretyki, Pogany, Grżesżniki, iáko Niebo. Može się z Augustynem mowić: *Cœlum tonat, taceant ranæ. Taceant Elbigenses, Tolossani, Saraceni, Græci, Bulgari, Cumani, Æthiopes, Syri, Iberi, Alani, Gothi, Rutheni, Gorgiani, Armeni, Indi, Mostelitæ, Tartari &c. Conclusum est contra Manichæos, Saracænos &c. Conticuêre omnes, intentiq; ora tenebant. Philosophia vestra, Christus est.* Ták dalece, że co Hieronim, o Nepotianie, to, o Thomaszu S. rżeć śie može: *Assiduâ lectione, & meditatione, pectus suum, bibliothecam fecerat Christi.* Abo, co o Nauce Christusowey *Bernard. Triplici quâdam eminet gratiâ: solida ad Nutrimentum, efficax ad Medicinam, delitiosa ad Saporem.* I Hug. *In qua, quidquid docetur, Veritas, quidquid præcipitur, Bonitas.* Innych *Opera, nihil aliud, quàm Aristotelem ructant,* iák mowi Cyrill. Alex. *Vestra institutio, de porticu est Salomonis.*

Serm. de 4. debit. — Serm. 109. de Temp. — Virgilius. — Damian. S. 57. — Epist. ad Nepo. — Serm. 67. in Cant. — de S. Vict. l. de Anim. — Tertull. de Præscript. c. 7.

O Magdalenie, ktora, *alabastrum unguenti pretiosi effudit super Caput Jesu,* rżekł Chrystus: *Opus bonum operata est.* Tož o drogich, czoła, i mozgow, waszych liquorach, ktore z zapoconych głow Waszych obfitemi płyną zawsze strumieniami, mowić się może. *Opera vestra bona.* Nie *palus limosa,* w rzasku żabiego pełna, ále morże przezroczyste, głębokie: w ktorym się káždy przeyrżeć może, z brodźić niemože: ktore, świat z błota obmyło, perłami cnot świętych ubogaćiło. Słusznie Kośćioł S. przyznaie Nauce Thomaszá S. *Profunda scrutans fluminum. Opera vestra,* nie *risum sibi,* ále łzy grżesznikom, i nabožnym *excutiunt.* Nie Izáákow śmiesznych, Zakon Wász wydaie, lecz Beniaminow: Heraklitow, nie Demokrytow. że káždy, one czytaiący, przyzna, co *Nazianz.* Księgom Basilego S. *Cùm sermones ejus, tam morales, quàm activos evolvo, animâ pariter purgor, & corpore, ac templum fio Dei capax, organumq; pulsatum à Spiritu, divinam decantans gloriam, ac pietatem. Cum hoc immutor, ac dirigor, aliusq; ex alio fio, alteratione alteratus Divinâ.* Niemyszami, czosnkiem, papiery Wásze tracą, ále cnotą, Chrystusem pachną, i Niebem. *Maluerunt Cœlum, quàm allium fragrare.* O Nauce Dominikáńskiey mowić, co Salomon o Sunamicie: *Genæ*

Hymn. Eccles. — Orat. funeb. de S. Basil.

Cant. *Genæ tuæ sicut arêolæ aromatum. Genæ, sunt Scripturæ,*
Philo Carpath. *quæ ungventum suavissimum spirant, ad omnem animi languorem sanandum.* Coż ná Swiętey Patryarchy wászego
Na czele Dominika S. maluią gwiazdę. Głowie widźiemy? GWIAZDĘ. Nie muchy u Dominikanow w Głowie. (*Lucianus muscam laudavit,*) nie Czosnek, ále Niebo. *Maluerunt Cœlum fragrare, quàm allium, &c.* Czyia głowa myśli o myszy, mysz mu wybieży z głowy, czyia o muchach, mucha mu ná czoło wyleći, czyia o czosnku, czosnek mu zakwitńie, czyia o Gwiazdach, i Niebie, Gwiazda mu, i Niebo, ná fronćie świeći. *Hoc est, quod tristes docetis, & pallidi. Ut quisquis Opera vestra viderit: amáverit manus,* i święte palce całował.

Tobiæ 11. 9. *Canis præcucurrit, & quasi nuncius adveniens, blandimento gaudebat.* Niewiem, czemuby się niegodźiło Pieska Dominikáńskiego, do Tobiaszowego przyrownáć, lubo przy nieiákiey differencyi? bo lubo Herbowny Zakonu Wászego piesek, wielki po świećie Wiary świętey Nuncyusz, wielu *præcucurrit,* w náuce, w Przywileiach, i faworach stolice Apostolskiey, nie ma iednák w nauce swoiey *blandimenta,* ále żarliwe *morsus,* hæretykow i Poganow; áni się *ex blandimentis* nauki swey ćieszy, lecz z tego: że wilki Heretyckie, pustoszące Winnicę Chrystusowę lisice, po wszystkim świećie wygryżł, ćiemnośći Pogáńskie, pochodńią, ktorą w zębach nośi, oświećił, o źiębłe sercá, zagrżał, słomiane sekty, Bogi drewniane, w perżynę obroćił, dźikie zwierże z Owczarnie Chrystusowey wyszczwał, pychę, nieczystość, łakomstwo &c. zá świat zapędźił, błądzących przez apostazia, i opłakanych od mátki Kośćiołá Tobiaszow, do Domu i mátki odprowadźił.

To iego *gaudium. Quasi nuncius gaudebat.* O Nauce Thomaszá S. prawdźi się, co *Orator* Rzymski, o Księgach
August. l. 6. de Civit. Dei. *Marci Varronis: Nos, in nostra Urbe, peregrinantes, errantesq́ tanquam hospites; tui libri quasi domum reduxerunt, ut possemus aliquando, qui, & ubi essemus, agnoscere. Vidi bestiam ascendentem de mari, habentem Capita septem, pedes ejus, sicut ursi, & os, sicut Leonis, & aperuit os, in blasphæmias ad Deum, & in Tabernaculum ejus, & eos, qui in*
Apocal. 13. *Cœlo habitant,* mowi Jan S. Coż iest ta śiedmiołbista Hydra? ieżeli nie herezya? ktora wiele głow máiąc, i iedney niema głowy: z ktorey paszczęki, leią się bluźnierstwa, ná Bogá, Kośćioł, i święte Niebieskie. Potkał się z nią szczęśliwie
Ovid. Dominikáński piesek, *à Cane non magno tenetur aper!* i ták

chwa-

chwalebnie odprawił z nią *certamen*, że słusznie z Apostołem mowić może. *Bonum certamen certavi. Conclusum est &c.* Westchnęła ciężko, po tey Klęsce Hærezia, i one niezbożne *Votum*, przez usta *Bucera*, wyzioneła. *Tolle Thomam, & dissipabo Ecclesiam.* A o Nauce Thomaszá S. i Kaznodzieiskiego Zakonu, sprawdziło się Proroctwo. *Audient verba mea, quoniam potuerunt.* To iest, iák wykłada *Aug. Quoniam prævaluerunt, verba mea, verbis eorum. Bonum Certamen! Opera bona!* Otoż *blandimenta*, otoż *gaudia!* Pieska Dominikáńskiego! *Blandimento gaudebat.* Ps. 140.

§. 6. Ztąd Chwała Naywyższa.

Gdźie, mowa moia zabiegszy, stanąłem ná ostatniey pochwał granicy, ktore się, o Doktorze dźiśieyszym, y Zakonie Káznodźieyskim, powiedźieć mogą. *Atq; longius me, evexit studium, quo in D. Thomam, non modò affectus sum, verùm etiam totus ardeo, flagroqve.* Oparłem się o kolumnę, ná ktorey napisano, *Non plus ultra.* Bo i Bog sam, powiedźiawszy o dźiełách swoich, i káżdym z osobna, *Quod esset bonum.* Więcey mowić, czy nie chćiał, czy nie mogł; ále *requievit.* I Christus, *Opera* Thomaszowe pochwaliwszy: *Benè scripsisti de me Thoma*, usta zamknął. A táć iest, i pierwsza, i ostatnia, káżdego Doktorá, bá káżdego człowieka, chwała; mieć *Opera bona*, i dla tego bydź dobrym. I subtelność, i głębokość nauki, przewyższa dobroć; prim, i gorę przed nimi bierże. Vargas. Gen.

Bonitatem, & disciplinam, & Scientiam doce me, mowi Psalmista. Mamli bydź *doctus*, i Doktor, wprzod że mię naucz dobroći, potym mądrośći. I Syn iego, mędrszy nad Oycá, o Birećie Prałata, i Doktorá starozakonnego mowi: *Super mitram ejus, Corona aurea, expressa signo sanctitatis, Opus virtutis.* Nád Biretem iego, Korona złota, wyrażona świątobliwośćią, dźieło cnoty. Jak by rzekł: Biret nadowćipnieyszy, namędrszy, iest Biret, ále nie złoty. Ołow to, beż dobroći i świątobliwośći, nie złoto: To *Corona aurea, Opus virtutis*, wienieć z cnot uwity. Eccles.

Biret, i *Mitra*, znakomitymi talentami, iák drogiemi kanakami, wysadzona, iest *infra Opus virtutis: Opus virtutis supra Mitram.* Bydź Doktorem Anielskim, nosić Biret, ktory ná Cherubinowych skroniach, ledwo się z mieśćić może, rżecz, i chwała wysoka, ále *infra Opus virtutis.* Bydź Aniołem w Birećie, mieć *Opus virtutis*, to *supra Mitram.*

 Gdy

Gdy do głowy Biretem Anielſkim ozdobioney, wieniec cnoty przyſtąpi, Biret naymędrſzy, ábo iey uſtąpi mieyſca z głowy, ábo ſię podśćiele, i ſłuſznym komplementem rzecze: *Aſcende ſuperius. Opus virtutis ſupra Mitram.* Serafinowie, nieſkończenie mądrego Bogá wychwałaiąc, nic więcey
Isai. 6. niemowią o nim, tylko: *Sanctus, Sanctus, Sanctus.* Czemu? *Nihil pretioſius invenimus, quo Deum prædicare poſſimus, niſi, ut Sanctum appellemus: Quidlibet aliud, inferius eſt Deo, inferius eſt Domino,* mowi Ambrozy.

Mądrość, choć nieſkończona, reſpektem świątobliwośći, ieſt to *inferius, vilius, nihil. Sanctum, Opus virtutis,* to *pretioſius,* to *aliquid,* to *ſuperius, Opus virtutis ſupra mitram.*

Gdyby Birety, *laureolæ Doctorum,* SUPERIORA, miedzy ſobą obierały, wieniec by świątobliwośći, SUPERIOREM obrały, poddáńſtwo by mu przyśięgły. *Opus virtutis ſuperius.* Gdy by Jubilerowie, Korony złote ſzacowali, naywyżſzą by probę, i cenę, w Koronie świątobliwośći, naleźli. *Nihil pretioſius invenimus, niſi Sanctum.*

Uwiymyſz WIENIEC, z cnot Thomaſzá S. włożmy weń lilie czyſtośći, Panięńſkiego wſtydu rożę, fiołki pokory; ozdobmy go, uboſtwa, poſłuſzeńſtwa, nabożeńſtwa do ukrzyżowanego Jezuſá, do Sakramentu, do Panny nayświętſzey, umartwienia, żarliwośći &c. i innym cnot świętych Kwiećiem. *Floribus illis, quos neq; frigoribus Boreas, nec Syrius urit æſtibus.* I to, nieżwiędłe *virtutis Opus,* ná Birećie iego położmy z napiſem: *Opus virtutis ſupra Mitram,* á święte ſerce iego, dopioro ukontętuiemy.

A tym bardźiey, im więcey ſobie podobnych, w tym Zakonie liczy. Mądrość Eccleſiaſtikowa, chcąc ſercá ſwego u-
Eccleſ. 24. kontentowanie wyrazić, tych słow zażyła. *In habitatione ſancta miniſtravi, & in Civitate ſancta, ſimiliter requievi; & in plenitudine Sanctorum detentio mea.* Wielka mowi ſercá mego radość, żem ſama Mądrynią, i Doktorką, i święta Doktorką: to ieſt: i Biret ná ſkroniach noſzę, i *virtutis Opus, ſupra Mitram.* Ale tu dopioro ſerce moie w poćiechę wezbrało, tu *requievit,* kiedy *in habitatione Sancta, Civitate Sancta, plenitudine Sanctorum,* Bog mię oſádźił, i przytrzymał. Dał, i tę łaſkę Bog Thomaſzowi. Coż ieſt Zakon Kaźnodźieyſki? ieżeli nie *habitatio Sancta, Civitas Sancta, plenitudo Sanctorum?* Jeżeli gdźie *Sanctitas* gośći, tu mieſzka; ieżeli gdźie Komornicą; tu Domatorką; ieżeli gdźie niemało świętych, tu pełno, *Plenitudo Sanctorum. Plenitudo Virginum,*

num, *plenitudo Confeſſorum*, *plenitudo Martyrum*, *plenitudo* Biſkupow, Kardynałow, Papieżow, *Magiſtrorum Palatii*, á wſzyſtko Swiętych; *Plenitudo Sanctorum.*

Toć ieſt, czymeśćie, oko świáta wſzyſtkiego, ná śię obroćili, reſpekt u Panow, Monarchow, Kroleſtw, Miaſt, i káźdego ſtanu ludźi, A nayprzod u Stolice Apoſtolſkiey, nad inne zaſłużyli; że wſzyſcy, ktorych albo niewiadomość rzeczy, i zaſług Waſzych, ábo *invidia* świątobliwośći, i nauki, nieoślępiła: *Vident Opera veſtra bona*, i z Chryſtuſem, przyznaią. *Benè ſcripſiſti de me.* Kto inaczy ſądźi, mowi, przez tego, nie Chryſtus, i prawda, ále fałſz, i paſsia mowi.

§. 7. Nauka wſzyſtkim.

Słuchacze: Wſzyſtkich nas, iák Doktorow, Bog ſądźić będźie. Wſzyſcy, *cum Operibus* przed ſądem iego ſtaniemy, i ieſt to artykuł wiary. *Opera illorum ſequuntur illos.*

Sumnienie káźdego, ieſt Księgá, uczynki, ramota. Co śię w tey Księdze dźieie, nikt doſkonale niewie, procz Bogá ſamego, Bo *inſcrutabile cor hominis.* Ale w on czas, *Liber ſcriptus proferetur*, *in quo totum continetur*, *unde mundus judicetur.* *Proferentur* myśli, ſłowa, uczynki, intencye, áffekty, delectacye, konſenſy &c. *Proferentur* Solecyzmy, barbaryzmy. przećiwko Wierze, Przykazaniu, Przyśiędze, ślubom, Wokacyi &c. *Solæciſmus magnus eſt, turpe aliquid narrare. Totum proferetur*, bo *totum continetur. Jota unum non præteribit:* I rzecze ſędźia Chryſtus: *Malè ſcripſiſti de me, malè cogitâſti, dixiſti, egiſti!*

Trudno śię będźie ręki włáſney zaprzeć, ſáma nas *Scriptura* wyda, *Liber ſcriptus proferetur.* I rzecże káźdy ſam do śiebie. *Quem recitas, tuus eſt, ô Fidentine, libellus. Hos ego verſiculos feci!* Ba, ſáme membrany przeświadczáć nas będą. *Dicetq; tibi tua pagina: fur es, adulter es, Atheus es &c.* Ach ſtraſzne *Examen!* opłakana, Księgi ſumnienia náſzego rewizya! Przebog! czymże ſercá náſzego papiery pachnąć będą? czyli ſmierdźieć? zgniłymi myſzami, czy cnotami? czoſnkiem, czy Chryſtuſem i Niebem? O nieſzczęśliwe Karty! *Maluiſtis allium fragrare, quàm Cœlum! quarum ſumma gratia, de Spurcitia, concinnata eſt.* W ktorych co *Syllaba*, to myſz, ſumnienie gryząca: *Mus Syllaba eſt.* Co *litera*, to nieczyſtośćią, łakomſtwem, piekłem ſmierdzący czoſnek, *Maluerunt allium fragrare, quàm Cœlum.* W ktorych, co wierſz, to Niebo bayką. *Quorum Carminibus*

minibus nihil eſt, niſi fabula Cœlum. Cnota, *fabula,* Chryſtus, *fabula,* Wiara, *fabula, Sacramenta, fabula, fabula Cælum. Nihil eſt niſi fabula; Nihil eſt* czyſtośći, *nihil eſt* ſprawiedliwośći, *nihil* miłośierdźia, *niſi fabula.* Cieleſność, nie *fabula,* przewrotność, nie *fabula &c. niſi, Cœlum fabula. Opera bona, fabula, Opera mala, non fabula!* O Doktorze nieſzczęśliwy! coż zá Biret, ná on czas weźmieſz? Cierniowy, czy rozpalony, żelazny? ośiędźieſz *Cathedram peſtilentiæ* w piekle, ná wieki! Obwinieć ſię koło palca, Miaſto pierśćienia, iaſzczur, odźieie ćię Miaſto mucetu, konfuzya, ſromotna. *Operieris ſicut Diploide Confuſione!*

Będźieſz ná wieki czoſnku twego wachał, niezapachńieć, w fetorze wiekui- ſtym Niebo nigdy! Gryść ćię Syllaby, iák myſzy nie przeſtaną, *Mus, Syllaba eſt,* á łapki ná nie, i kota, i arſzeniku, przez wieczność niedoſtanieſz. Owſzem ty ſię ſam ſzczurem ſobie ſtanieſz, gryść ſobie nieſzczęśliwe palce, ktoremiś, tę ramotę piſał, będźieſz. Ach dla Bogá! maźmy tę Skrypturę, krwią Jezuſową, zmywaimy łzami: ſkrobmy, pokutą, á innym ſtylem ſumnienie náſze, zapiſuimy, ábyśmy ſobie, ná Wieniec Szczęśliwey wiecznośći, i niezwiędły, Niebieſkiey Chwały laur, żarobili.

Amen.

V siue inflammata. Denique audiatis quæ scripta sunt ab eodem Gal. 6. Epid. com. 4. non longè à fine. *Nam quæ non valde nocent, dare interdum ijs oportet, qui vehementer ipsa concupiscunt. Sic & ego* (paulo post subiungit) *multam gelidam aquam dedi in ijs morbis, in quibus postridie vsus ipsius conueniret, hoc solum gratificatus, quòd non optimum tempus expectauerim.* Quare si Gal. vt gratam rem faceret ægrotanti, eique morem gereret, congruum potioni aquæ frigidæ tempus omnino expectare noluit, quanto verisimilius est hoc ipsum seruasse in febre verè ardente, ex qua, si protraheretur auxilium, tabes, & interitus quoque impendebat? Mea igitur sententia est, in verè exquisita febre ardente, etiam ante coctionis notas, vtiliter frigidam exhiberi, cuius quoque sententiæ existimo fuisse Gal. in iam allatis locis, putoque Auerroem in hac re nihil prorsus boni
B excogitasse, quod ex Galeni commentarijs elici etiam non possit. Quærebatur à me præterea, an in curando Causone, pro putrescentis bilis expurgatione, vti hodie possimus lacte asinæ cocto, aut eiusdem sero, quemadmodum in consuetudine fuisse videmus tempore Hipp. qui in tali febre hoc remedij genus adhibebat, vt patet 4. de rat. vic. in acut. Sæpissime ostendi vobis medicamenta purgantia, quibus vtebatur Hipp. vt plurimum fuisse impensè calida, & acria valde, auctore etiam Galeno 2. aph. 28. & alibi sæpe, a quibus propterea febres ipsæ non parum exasperabantur, præsertim si de illis sermo sit, quæ ex calidorum humorum putredine oriuntur, & de ardentibus maximè, ideoque censeo Hippocratem huiuscemodi medicamenta extimescentem ad lac descendere voluisse, & illud in primis, quod aliorum frigidissimum, humidissimum, ac de-
C nique tenuissimum esse non ignoramus, etiamsi nec eidem Hippocrati ignotum esset, lac omne febricitantibus nocuum magnopere esse; illud tamen exhibuit nomine purgationis, & vt minus noxium purgantibus illis, quibus ipse vti consueuerat, quæ propterea etiam damnat non vno in loco, si in morbis calidioribus, & canicularibus diebus vsurpentur. Nostra verò hac tempestate, cum ingentem habeamus syluam medicamentorum, quæ, ne a re nostra discedamus, calidos, & biliosos humores educunt, nec vlla ex parte corpora febricitantium excalfaciunt, inter quæ primas obtinent syrupi, & rosaceus, & violaceus solutiui nuncupati, mea sententia est, nullo pacto periclitandum in re non necessaria, ideoque vos hortor vt his, vel alijs consimilibus in febrium curatione vtamini, reliquis, quæ non sunt adeo tuta, omnino prætermissis. Illud equi-
D dem non silebo, serum lactis, quod sit optimè præparatum, & ab omni tum casiosa, tum butyrosa substantia depuratum, magnopere conuenire in febribus ipsis, præsertim si copiosè satis offeratur, ita vt non alterantis solum, sed & purgantis rationem habere possit. Sic enim videmus laudatum, & vsurpatum fuisse ab Hippoc. & ab alijs, & sic etiam hodie Venetijs, Patauij, & Bononiæ a doctissimis illis Medicis præscribi certò scimus. Præparant autem albumine oui, & succo limonis, vt aqueam substantiam in omnibus ferè æmuletur, licet Dioscoridis tēpestate, & Gal. etiam ęuo ita prępararēt, vt cocto iam per oxymel

lacte vas æneum plenum aquæ frigidæ assidue immitteretur, qua de re legatur A Dioscorides cap. proprio. Copiose quin etiam siue lac, siue serum propinandum est, quod similiter nos veteres ipsi docuerunt, quos constat non minus quàm duodecim cotylas præbuisse; Cotyla verò, & hemina idem sonat, estque dimidium sextarij, quia sextarius binas capit cotylas, & cotyla decem continet nostrates vncias. In morbis renum, & vesicæ, dico potissimum in vrinæ ardore, & illarum viarum exulceratione, me etiam scitote vtrumque in ea dosi, & quantitate non semel ægrotantibus vtiliter imperasse, sed in febrium quantumuis ardentium curatione adhuc ita liberaliter vsus minime sum. Quęsitum etiam à me fuit, an cum ratione imperetur a medicis pro potu in huiusmodi febre mulsa appellata, qua & Hipp. & Gal. similiter in Causone, vt nostis, vtebantur. Eadem dubitatio viget in aqua hordei, quam Gal. 1. ad Glauc. in quotidiana B proponit, cum præsertim in hoc ab Auerr notetur. 7. collig. Quantum itaque ad primum spectat, ex eo videtur augeri dubitandi occasio, quòd Gal. ipse 4. de rat. vic. com. 8. in febre ardente dicit omnia esse fugienda, quæ calefaciendo, & siccando febrem intendere possunt, vnde merito mellita quæque in febrib. omnibus calidioribus suspecta admodum sunt. Hinc Gal. ipse 10. meth. & cap. 9. de Marasmo dicit extenuatis, & marasmatis non conuenire mel, quia in corporibus aridis, & febriculosis facile inflammatur. Attamen, his non obstantibus, puto & Hippocratem, & Galenum in curatione ardentium febrium mulsa non temere vsos fuisse, dum eam ex arte paratam simplici aqua multa diluebant, imò & summa cum ratione illos huiuscemodi potionem aquæ frigidæ simplici prætulisse existimo, quia licet aqua refrigeret insigniter, ac humectet, hoc nihilominus habet incommodi, quod frigida omnino cum sit tarde, ac difficulter C penetrat, & diutius hærens in præcordijs a nimio calore in acutis febribus facile vitiatur, ac lædit; sed si aqua mellis copula per coctionem corrigatur, ita vt diluta mulsa remaneat, & ambo inuicem sint probe mixta, dico quod talis potio conuenientissima existit; Nam mel aquam facile, & cito in vniuersum corpus perducit, aqua verò melli contribuit, vt non facile in bilem transeat. Vbi verò Galenus mel damnat, cui dubium ei sermonem tantummodo esse de solo melle, non autem de melle aquæ castigato, cuiusmodi est mulsa, præsertim quæ fit ex quarta vel quinta parte mellis ad aquam? Romæ hoc tempore, & magis proxime accessuro æstiuo in ampla, & valde magnifica platea ad Agonem, quæ vulgò *Nauona* dicitur, a nescio quibusdam consimilis potio paratur, ibique venalis quotidie habetur, quam niue refrigeratam si quis semel abunde hauserit, totum corpus adeo refrigerari experimento constat, vt diu sine vlla prorsus siti, etiam natura sitibundus, etiam laboribus deditus, persistat. Nos autem hodie, D mulsa ipsa relicta, aquam potius hordei vnà cum Iulepo violaceo, aut rosaceo, quod nimirum fit ex aqua violacea, aut rosacea, & sacchara simul coctis ad syrupi consistentiam, vsurpamus Vtuntur alij stillatitijs aquis ex lactuca, vel borragine, vel oxalide, vel vtroque intybo, imitatione fortasse magni Auenzoarij,

qui,

A si ad stomachum vomitiones, si ad aluum, fortem purgationem, velut eam quæ
in venis, per vrinas debere vacuari admonet, docens nos diuersos purgãdi mo-
dos, variasque partes, quibus repurgari ille humor possit, prout in vna magis,
quam in alia abundat parte, & prout ad hanc, non ad illam tẽdere videtur. A lie-
ne autem vbi fomes, & minera huius febris, per patentem ductum (de quo tamẽ
ambigitur, cum Auicenna velit esse venam stephanicam, seu coronariam dictã,
& Gal. in lib. de vsu partium vas dicat esse breue, seu venosum a summo prope
lienem ramo ad ventriculi fundum protensum) humorem melancholicum, cu-
ius metropolis lien est, transmitti ad ipsum vẽtriculum, vbi maxime progresso
morbo iam multũ extenuatus fuerit, & natura superior, nemo puto inficias ibit.
Ex hoc velim obiter intelligas alterius quæsiti solutionem, quoniam & quæ ab
B alijs affertur mihi non vndique placet, vtpote nimis communis, & quæ non tam
quartanæ, quam quotidianæ etiam febri conuenire potest; ex qua nimirum cau-
sa in quartana appetitus ab initio diminutus sit, & post initium maximus, vt ex-
perimento constat, & docuit Hipp. 7. epid. exemplo Onesia nacti, & Polychari;
respondetur enim a Mercuriali, & aliis, quia initio ventriculus oppletus est pi-
tuita, quæ appetitum hebetat, & qua consumpta, progressu febris, appetitus exci
tatur; Verum huiusce rei vera causa, ni fallor, est, quia progrediente quartana,
humor melancholicus, qui iam incipit a natura expelli, a liene in vẽtriculũ reij-
citur, qui cum austerus sit, & frigidus adstringendo, & corrugãdo ventriculi os,
appetẽtiam excitat, quæ torpet ante commeatum humoris, propter causas non
ita supra allatas; ex sola enim pituitosorum succorum consumptione anorexia
C quidẽ cessaret, sed nõn tã magna excitaretur appetentia. Qua propter puto ego
Gal. imperare ea, quæ vomitum prouocant in quartana, vt per os quoq; melan-
cholici humoris febrem producentis portio extra feratur, ideoque ad validum,
etiam vomitorium ex veratro albo deuenit, quod forte nimis alicui videri pos-
set, si de expurgandis solum humoribus pituitosis in ventre contentis intelligi
vellet. Addamus, quod si Gal. ad expurgandas tantum vẽtriculi cruditates vo-
mitorium in quartana imperasset, multo ante morbi statum id fecisset, nec co-
ctionis notas expectasset. Præterea id factum ab eo esset, ante quam diuretica
præscriberet, non post, quia cum diuretica calida sint, tenuiumque partiũ, ideo
non prius sunt adhibenda, quam prima regio dicta excrementis vndique expia-
ta sit, ne secum illa rapiant, obstructionemque augeant. Confirmat nostram
D sententiam quod subiungit Gal. eos, qui ad vomitum nõ sunt idonei, quales qui
presso, angustoque sunt pectore quique vomere non consueuerunt, vehemen-
tius per inferiora purgandos esse, supplendumq; per infernum ventrem, quod
per vomitiones negatum est. Nam & hæc clare indicant ipsum ad humorem
melancholicum respicere, non ad crudos primarum viarum succos, quem pari-
ter humorem deorsum semper ducendum esse vult, iuxta id quod supra ex eo, &
Hipp. ostensum fuit, nisi tamen adeo feratur, quia tũc quo natura vergit, eo de-
ducere oportet, quod miror non animaduertisse viros Clarissimos. Ad id vero,
quod obijci posset, quartanarios multos liberari vomitibus pituitosis non me-
lancho-

125

ſkich

wſzy

ili.

Mo

więtá MARYA M

NA MIES

℣. IEZU, MARY

Niech w ſercu &c.

℟. Amen.

℣. Boże poſpieſz ſię &c.

℟. Pánie pokwáp ſię &c.

℣. Chwałá Oycu,

℟. Iak byłá ná

H

Co am c? ty za

dey miłoś

ś miecżem

brámá zona.